



Sygn. akt II KK 382/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Stanisław Zabłocki (przewodniczący)
SSN Przemysław Kalinowski (sprawozdawca)
SSN Dorota Rysińska

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie **G. T.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tytułu zastosowania środków przymusu, o
których mowa w rozdziale VI k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 12 marca 2018 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 20 października 2016 r., sygn. akt II AKa (...),
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt II Ko (...),

**uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w zaskarżonej
części i w tym zakresie przekazuje sprawę G. T. temu Sądowi
do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

G. T. wystąpił do Sądu Okręgowego w P. z wnioskiem o zasądzenie na jego rzecz, na podstawie art. 552a k.p.k. w brzmieniu z dnia 1 lipca 2015 r., kwoty 36.600 złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 144.900 złotych tytułem zadośćuczynienia za niesłuszne zastosowanie środków przymusu w postaci dozoru policji, zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu i zakazem wydania dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy oraz zawieszenia w pełnieniu czynności służbowych policjanta, stosowanych wobec niego w okresie od dnia 19 lipca 2010 roku do dnia 26 sierpnia 2011 roku w sprawie Prokuratury Apelacyjnej w W., sygn. akt V Ds (...), wskazując, że został prawomocnie uniewinniony od popełnienia zarzuconych mu czynów.

Sąd Okręgowy w P., wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 roku, sygn. akt II Ko (...), „na podstawie art. 554 k.p.k. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych ustaw, Dz. U. poz. 1247 ze zm.” zasądził od Skarbu Państwa – Prokuratury Krajowej w W., na rzecz G. T. kwotę 20.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania wobec niego w okresie od dnia 19 lipca 2010 roku do dnia 14 listopada 2011 roku środków przymusu, o których mowa w rozdziale VI k.p.k. w postaci dozoru policji połączonego z zakazem opuszczania kraju, zatrzymaniem paszportu, zakazem wydania dokumentu uprawniającego do przekroczenia granicy i zawieszenia w pełnieniu czynności służbowych policjanta w postępowaniu oznaczonym sygnaturą akt Ap V Ds. (...) Prokuratury Apelacyjnej w W.; oddalił w całości żądanie odszkodowania za szkodę wyrządzoną wskutek wykonania wyżej wskazanych środków przymusu, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok powyższy został zaskarżony apelacjami pełnomocnika G. T. oraz Prokuratora Okręgowego w P.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok w części oddalającej wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne stosowanie środków zapobiegawczych. Zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. i art. 23 k.c. w zw. z art. 552a § 1 i 4 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. przez ich niewłaściwe zastosowanie w wyniku

niewystarczającego uwzględnienia okoliczności przemawiających za większym stopniem i głębokością doznanych przez wnioskodawcę przeżyć i cierpień, a także utraty dobrego imienia oraz obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez wadliwe zastosowanie przedmiotowych przepisów, wyrażające się w powierzchownej, wybiórczej i jednostronnej ocenie materiału dowodowego, wykraczającej poza granice swobodnej oceny dowodów, w szczególności przez uznanie za nieudowodnione straty majątkowej doznanej przez wnioskodawcę w związku ze stosowaniem wobec niego środków zapobiegawczych.

Podnosząc powyższe zarzuty, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części oddalającej wniosek – polegającą na uwzględnieniu wniosku w całości, ewentualnie – o uchylenie powyższego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść wnioskodawcy, zarzucając obrazę art. 554 k.p.k., przez jego zastosowanie w podstawie prawnej wyroku, podczas gdy przepis ten odnosi się tylko do właściwości miejscowej sądu, co skutkowało brakiem w wyroku podstawy prawnej zasądzenia zadośćuczynienia. Podniósł również zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych, mającego wpływ na treść wyroku, polegającego na wskazaniu Prokuratury Krajowej jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, zobowiązanej do wypłaty zadośćuczynienia oraz obrazy art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., polegającej na braku wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej zasądzenia zadośćuczynienia oraz podstawy wskazania Prokuratury Krajowej jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa zobowiązanej do wypłaty tego świadczenia.

Podnosząc powyższe, prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 20 października 2016 roku, sygn. akt II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w ten tylko sposób, że jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał – w miejsce art. 554 k.p.k. – przepis art. 552a § 1 k.p.k.; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Wyżej opisany wyrok został, na podstawie art. 521 § 1 k.p.k., zaskarżony kasacją Prokuratora Generalnego wniesioną na niekorzyść wnioskodawcy w części utrzymującej w mocy orzeczenie Sądu I instancji. Autor kasacji zarzucił rażące i

mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego – art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegające na nierozważeniu i nieodniesieniu się do podniesionego w złożonej przez prokuratora na niekorzyść wnioskodawcy apelacji zarzutu błędnego wskazania przez Sąd I instancji Prokuratury Krajowej jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa zobowiązanej do zapłaty zasądzonego zadośćuczynienia, w sytuacji gdy dochodzone przez wnioskodawcę roszczenie nie wiązało się z działalnością tej jednostki, co skutkowało utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku, podczas gdy prawidłowo przeprowadzona kontrola odwoławcza mogła doprowadzić Sąd do jego zmiany poprzez wskazanie jako podmiotu zobowiązanego do zapłaty – Prokuratury Regionalnej w W.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie orzeczenia Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Obecny na rozprawie kasacyjnej Prokurator Prokuratury Krajowej poparł kasację Prokuratora Generalnego wniesioną na niekorzyść wnioskodawcy i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacji wniesionej w tej sprawie przez Prokuratora Generalnego, który zaskarżył w części wyrok Sądu Apelacyjnego w (...), nie można odmówić pewnej słuszności, co uzasadniało jej uwzględnienie. Trzeba jednak zastrzec od razu, że ocena ta – na tym etapie postępowania – odnosi się wyłącznie do tego fragmentu zarzutu, w którym skarżący podnosi rażące i mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Rzeczywiście, sposób i zakres rozpoznania apelacji wniesionej w tej sprawie przez prokuratora, świadczy o tym, że mogło dojść do uchybienia polegającego na braku rozważenia i w konsekwencji nie odniesienia się do istotnego zarzutu sformułowanego w zwykłym środku odwoławczym. Autor apelacji kwestionował w niej m.in. nieprawidłowe – jego zdaniem – wskazanie Prokuratury Krajowej jako jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa zobowiązanej do zapłaty zasądzonego

zadośćuczynienia w sytuacji, gdy dochodzone przez wnioskodawcę roszczenie nie wiązało się z działalnością tej jednostki.

Tymczasem, zarówno sposób ustosunkowania się do tego zarzutu, jak i zakres wypowiedzi sądu odwoławczego, prowadzą do wniosku, że ani stopień przeprowadzonej kontroli instancyjnej, ani treść przedstawionych wywodów nie osiągnęły poziomu wymaganego od Sądu Apelacyjnego. Stanowisko zaprezentowane w pisemnych motywach zaskarżonego obecnie rozstrzygnięcia sprowadza się bowiem do kilku ogólnikowych stwierdzeń wyrażających aprobatę dla rozważań sądu I instancji, który *„dokonał prawidłowej analizy wszystkich zaistniałych w sprawie okoliczności faktycznych i prawnych w zakresie ustalenia organu reprezentującego Skarb Państwa”, a także „przedstawił swój tok rozumowania, który w sposób przekonujący oraz zgodny z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego uzasadnił”*.

W konsekwencji, *„ocenę tę Sąd Apelacyjny w (...) w pełni podziela, stąd nie ma potrzeby powielania trafnej argumentacji /.../”*, wyrażając przy tym przekonanie, że dla skuteczności zarzutu apelacyjnego *„trzeba konkretnie wskazać i uzasadnić złamanie przez sąd orzekający zasad wiedzy i doświadczenia życiowego”*. Natomiast apelacja prokuratora stanowi *„nie zasługującą na uwzględnienie polemikę z prawidłowymi ustaleniami sądu wspartymi trafną interpretacją przepisów /.../”*.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie dawał już wyraz temu, jak należy rozumieć wymagania określone w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. oraz jak kształtują się obowiązki sądu odwoławczego wynikające z jego funkcji kontrolnej. Zupełnie podstawowym jest konieczność wykazania, że taka kontrola została przeprowadzona, a w jej wyniku doszło do rozpoznania zarzutów podniesionych w apelacjach. Podkreślono takie stanowisko m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05 (OSNKW 2006/7-8/76) stwierdzając, że wynikający z art. 433 § 2 k.p.k. oraz z art. 457 § 3 k.p.k. obowiązek sądu odwoławczego rozważenia wszystkich zarzutów podniesionych w środku odwoławczym i podania w związku z tym w uzasadnieniu, dlaczego zarzuty apelacji sąd uznał za zasadne lub za niezasadne oznacza, że sąd ten jest zobowiązany nie tylko do niepomijania żadnego z podniesionych zarzutów, ale także do rzetelnego

ustosunkowania się do każdego z nich, bez względu na to, jaka strona zarzuty te wysuwa, czyli wykazania choćby i zbiorczo, ale zawsze przez odpowiednie argumentacje, a nie przez ogólne odwołanie się do trafności ustaleń, ocen lub poglądów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Dlatego podniesione zarzuty i twierdzenia autora apelacji zyskały aprobatę lub nie zasługiwały na uwzględnienie (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2018 r., V KK 305/17).

Sąd Najwyższy dopuszcza wprowadzenie możliwości swego rodzaju odesłania przez sąd odwoławczy do argumentacji Sądu I instancji (por. postanowienie z dnia 9 grudnia 2016 r. V KK 308/16), ale nie może się to sprowadzić do całkowitego pominięcia problemów wskazywanych przez skarżącego. Zarówno proces tej kontroli, jak i jego wyniki, muszą znaleźć wyraz w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, a w zależności od meritum sprawy rozważania te powinny przybrać formę odpowiednio rozbudowanego wywodu. Natomiast brak przedstawienia rozumowania sądu odwoławczego, które doprowadziło go do przyjęcia stanowiska wyrażonego w treści orzeczenia, uniemożliwia ocenę zasadności tego ostatniego na poziomie sądu kasacyjnego.

Nawet zatem, jeżeli argumentacja przedstawiona przez prokuratora wnoszącego apelację w tej sprawie nie była zbyt rozbudowana, co przyznaje obecnie również autor kasacji, to jednak stawiała ona przed sądem odwoławczym istotne zagadnienie o charakterze nie tylko faktycznym, ale również jurydycznym. Niezbyt udolnie, ale jednak wyraźnie, kontestowano wskazanie Prokuratury Krajowej, jako podmiotu mającego zrealizować roszczenie zasądzone na rzecz G. T. Różne aspekty zmian strukturalnych w powszechnych jednostkach prokuratury są wprowadzone podnoszone dopiero obecnie w nadzwyczajnym środku zaskarżenia, ale powinny znaleźć się już wcześniej również w polu widzenia sądu odwoławczego. Z jednej strony bowiem sąd *meriti* trafnie poddał analizie zarówno przepis art. 67 § 2 k.p.c., jak i przepisy ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 r., poz. 177 oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2016 r., poz. 508), a z drugiej - jedynie odnotował istnienie przepisów

wprowadzających ustawę Prawo o prokuraturze (ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. – Dz. U. poz. 178).

Tymczasem, już choćby tylko uregulowania zawarte w art. 65 ustawy wprowadzającej zawierają m.in. rozwiązania dotyczące zarówno przejmowania mienia pozostającego w dyspozycji powszechnych jednostek prokuratury utworzonych na podstawie dotychczasowych przepisów, jak i praw i obowiązków wynikających z umów oraz porozumień zawartych przez te jednostki, ale także przejęcia należności i zobowiązań tych jednostek, przez jednostki prokuratury utworzone na podstawie przepisów ustawy Prawo o prokuraturze. Kontekst normatywny całego przepisu może wskazywać na ograniczony zakres tej regulacji odnoszący się jedynie do aspektów techniczno-organizacyjnych i logistycznych związanych z funkcjonowaniem jednostek prokuratury, ale do rozważenia pozostaje również ocena możliwości szerszej interpretacji tego unormowania.

W tej sytuacji, ograniczenie się przez Sąd Apelacyjny w (...) do aprobaty rozstrzygnięcia Sądu I instancji jako zgodnego z zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz uznania zarzutów apelacji prokuratora za polemikę nie zasługującą na uwzględnienie, nie sposób uznać za realizację obowiązków ciążących na instancji odwoławczej. Tym samym trzeba było podzielić pogląd skarżącego, co do rażącego naruszenia norm procesowych kształtujących zasady tej kontroli, bowiem w konsekwencji tego uchybienia – nie przedstawiono argumentacji, która – poddana ocenie – pozwoliłaby obecnie zająć stanowisko w przedmiocie prawidłowości określenia podmiotu zobowiązanego do wypłacenia należności zasądzonych od Skarbu Państwa.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, analizując już choćby tylko normy wspomnianych wyżej aktów prawnych, trzeba udzielić odpowiedzi na kilka zasadniczych kwestii, które mogą zadecydować o treści zaskarżonego rozstrzygnięcia. Dotyczy to choćby znaczenia treści art. 65 § 1 – 3 ustawy wprowadzającej ustawę Prawo o prokuraturze, jak również konsekwencji przekształceń organizacyjnych, na które powoływał się skarżący, a także generalnego usytuowania Prokuratury Krajowej w relacji m.in. do prokuratur regionalnych ze szczególnym uwzględnieniem pozycji i zadań wykonywanych przez Departament d/s Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji.

Na specjalną uwagę zasługuje też jeszcze jedno zagadnienie związane z uregulowaniem zawartym w art. 67 § 2 k.p.c. Do rozstrzygnięcia pozostaje bowiem kwestia, czy przepis ten określa tylko kompetencje do reprezentowania Skarbu Państwa w przewidzianych tam sytuacjach, czy też wskazuje jednocześnie jednostkę organizacyjną, na której będzie spoczywał obowiązek ewentualnej wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia.

Jeśli nawet przyjąć, że treść tego przepisu przesądza nie tylko o zasadach reprezentacji Skarbu Państwa i podejmowaniu w związku z tym czynności procesowych, ale także o regulowaniu zobowiązań wynikających z dochodzonych roszczeń, to z kolei warto pamiętać o zawartej w tej regulacji alternatywie (organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie **lub** (podkreślenie SN) organ jednostki nadrzędnej. Trzeba byłoby więc ocenić, jakie skutki dla sądu orzekającego w tej sprawie ma posłużenie się przez ustawodawcę alternatywą rozłączną. Wprawdzie bowiem orzecznictwo sądowe daje prymat reprezentacji jednostce organizacyjnej, z której działalnością wiąże się przedmiotowe roszczenie, ale przyjmując założenie o swobodzie wyboru pomiędzy tą jednostką, a organem nadrzędnym albo kierując się potrzebą wskazania na organ nadrzędny w wypadkach wątpliwości wynikających ze zmian organizacyjnych, trudno byłoby w rozważanej sytuacji w ogóle mówić o naruszeniu prawa.

Ostatnia kwestia, którą też należałoby rozważyć, to fakt włączenia się reprezentanta Prokuratury Krajowej oddelegowanego przez ten organ do niniejszego postępowania na etapie rozpoznawania sprawy przez Sąd I instancji (co wynika z oświadczenia złożonego na pierwszej rozprawie). Oznacza to, że w tej fazie procesu w/w podmiot nie kwestionował swych kompetencji do działania w tej sprawie. Trzeba zatem ocenić skutki takiej czynności organu przystępującego do udziału w procesie - z punktu widzenia wyboru podmiotu nie tylko podejmującego przed sądem *meriti* czynności za Skarb Państwa, ale również wskazanego w orzeczeniu rozstrzygającym o roszczeniu wnioskodawcy.

Wszystkie te kwestie pozostały poza sferą zainteresowania Sądu Apelacyjnego w (...), a wobec tego, że skutecznie zakwestionowano przeprowadzoną przez ten Sąd samą kontrolę odwoławczą, nie mogły stać się

przedmiotem analizy ze strony sądu kasacyjnego. Będą one bowiem wymagały rozważenia przez sąd odwoławczy przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Przedstawiona sytuacja uzasadniała uwzględnienie kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego i uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) – w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy G. T. w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

r.g.